

Excentrycy

Tańczą dziś w dancingu indra
Mister shean ze swoją panią
On pół diabła ona anioł
W równych frakach i cylindrach

Twardzi jak rzeźbione drzewo
Lżejsi niż łabędzie puchy
Z jakąś pasją obłąkańczą
Wykonują wspólne ruchy

Idą razem w prawo w lewo
Papierosy z ust wyjęli
Równocześnie się potknęli
Przewrócili wstali tańczą

Brzmi najnowszy fokstrot lonah
Murzyn w śmiech a jazz-band ryczy
W wiecznej zgodzie mąż i żona
Excentrycy, excentrycy

On pochwycił się za serce
Ona także z twarzą białą
I serce mu bić przestało
Równocześnie i tancerce

Murzyn w śmiech a jazz-band ryczy
Excentrycy, excentrycy

* * *

"Excentrycy" w wykonaniu Renaty Kretówny w 1973, muzyka - Andrzej Jakóbiec:

<http://www.youtube.com/watch?v=VDL9fOyR-20>

* * *

Maria "Lilka" Pawlikowska-Jasnorzewska, de domo Kossak, primo voto Bzowska, secundo voto Pawlikowska, tertio voto Jasnorzewska, zwana "czarownicą z Krakowa" (24.11.1891 w Krakowie - 9.7.1945 w Manchesterze)

"A jeśli serce jest tylko mięśniem, cóż po urodzie wszechrzeczy?"

Oboje rodzice autorki wywodzili się ze szlachty, ich dworek Kossakówka był miejscem częstych spotkań przede wszystkim środowiska artystycznego. Gośćmi w domu Kossaków bywali m.in. Henryk Sienkiewicz, Ignacy Paderewski, Wincenty Lutosławski. Atmosfera ta tym mocniej wpłynęła na przyszłą autorkę "Niebieskich migdałów", że nie uczęszczała ona do szkoły. Edukację pobierała w domu, gdzie nauczyła się kilku języków obcych oraz zdobyła wykształcenie humanistyczne. Przez krótki czas chodziła, jako wolna słuchaczka, na krakowską Akademię Sztuk Pięknych.

Jasnorzewska sporo podróżowała, czego ślady można odnaleźć w jej twórczości. Przebywała między innymi we Włoszech, w Północnej Afryce i we Francji, gdzie w 1927 r. w Paryżu poznała wielką miłość, lotnika i poetę Sarmiento de Beires.

Przyjaźniła się z wieloma artystami, zwłaszcza ze środowiskiem Skamandra, z Witkacym oraz z formistami (Leon Chwistek, Andrzej Pronaszko). Pojawia się we wspomnieniach wielu ówczesnych osobistości artystycznych, jako uprzejma, czarująca osoba, pieszczotliwie nazywana Lilką. We wrześniu 1939 roku, po wystawieniu sztuki "Baba-Dziwo", która była ostrym atakiem na hitlerowski totalitaryzm, wyjechała do Francji (szlakiem przez Zaleszczyki), by później dotrzeć do Anglii.

(wg Wikipedii)

* * *

Na zdj. Poetka w różnych okresach życia (także z młodszą siostrą Magdaleną)... oraz popiersie...